

Twoje oczy niebieskie

Kobranocka

patrzę w twoje ślipy
na mnie je otworzyłaś
oczy mnie dziwnie szczypią
będziesz jesteś czy byłaś

tęczówek twoich błękit
wżera się w moje usta
nie jesteś końcem udręki
tęsknota miłość rozpusta

a twoje oczy niebieskie
mówią że dla mnie jesteś
a twoje oczy...

spojrzenie ma pochyłą
nadzieję która blednie
bo tylko nasza miłość
pożąda niepotrzebnie

ta chwila nami próżną
łąką powiek zaciśniętych
bo los nasz jest jałmużną
jak trzysta złotych renty

a twoje oczy niebieskie...